

Zaburzenie obsesyjno-kompulsyjne jako podstawa poważnego braku rozeznania oceniającego w wyroku *coram Ciani*

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. wyróżnia trzy postaci niezdolności konsensualnej, wskazując jako niezdolnych do zawarcia małżeństwa tych, którzy: 1) są pozbawieni wystarczającego używania rozumu; 2) mają poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych; 3) z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć istotnych obowiązków małżeńskich¹. Kodeks nie precyzuje przyczyn natury psychicznej, ale nie ma wątpliwości, że w ich skład wchodzi różne zaburzenia psychiczne i zaburzenia osobowości². Celem artykułu jest przedstawienie wyroku Roty Rzymskiej w zakresie poważnego braku rozeznania oceniającego. W prezentowanej sentencji zaburzenie obsesyjno-kompulsyjne odgrywa istotną rolę, a studium sądownego przypadku pozwoli odkryć zarówno podstawy prawne tytułu nieważności małżeństwa w postaci poważnego braku rozeznania oceniającego, jak i sposób dowodzenia, gdzie racją faktyczną jest osobowość anankastyczna. W pierwszej części artykułu zostaną skrótkowo zaprezentowane cechy zaburzenia, a następnie przejdziemy do omówienia poszczególnych części wyroku *coram Ciani*.

Ks. MICHAŁ WIECZOREK – mgr-lic. prawa kanonicznego, mgr teologii, wiceoficjał Sądu Metropolitalnego w Częstochowie, wykładowca prawa kanonicznego w Wyższym Instytucie Teologicznym w Częstochowie.

¹ KPK/1983, kan. 1095.

² C. BARBIERI – A. LUZZAGO – L. MUSSELLI, *Psicopatologia forense e matrimonio canonico*, Libreria Editrice Vaticana 2005, 144-146.

1. Zaburzona osobowość o rysie obsesyjno-kompulsyjnym

Jednym z zaburzeń, które może powodować niezdolność konsensualną jest zaburzenie obsesyjno-kompulsyjne. W podręcznikach do psychologii można natknąć się na podwójne znaczenie tego zaburzenia. Pierwsze odnosi się do zakwalifikowania zaburzenia do objawów psychicznych: napadowych, panik, lęków i obsesji. W tej kategorii zaburzenie oznacza występowanie myśli natrętnych, czyli obsesji, lub czynności natrętnych, czyli kompulsji, lub obu naraz. Obsesje lub kompulsje pochłaniają czas lub powodują znaczące kliniczne cierpienie lub upośledzenie funkcjonowania w sferze społecznej, zawodowej i innych ważnych obszarach³. Przedmiotem naszych rozważań będzie jednak zaburzenie osobowości o typie obsesyjno-kompulsyjnym.

W systemie przyjętym przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne, w skrócie oznaczonym jako DSM⁴, zaburzenie to osadzone jest w wiązce „C” i charakteryzuje się tym, że osoba koncentruje się na szczegółach, regułach, wykazach, porządku, organizacji lub planach do tego stopnia, że traci z oczu zasadniczy przedmiot aktywności. Innymi cechami są perfekcjonizm, który zakłóca wykonanie zadania, skrupulatność, przesadne poświęcenie pracy i produktywności aż do wykluczenia wypoczynku i przyjaźni. Ludzie dotknięci tym zaburzeniem są przesadnie sumienni i sztywni w sprawach moralności, etyki i wartości, choć nie jest to związane z identyfikacją religijną. Dodatkowymi cechami są: niezdolność do wyrzucenia zużytych lub bezwartościowych przedmiotów nawet wtedy, gdy nie mają one żadnej wartości sentymentalnej; sztywność i upór; ubogi styl wydatków na siebie i innych, a pieniądze są traktowane jako coś odkładanego ze względu na przyszłe katastrofy. Osoby charakteryzujące się zaburzeniem osobowości o rysie obsesyjno-kompulsyjnym odrzucają dzielenie się zadaniami lub pracą z innymi, jeśli nie przejmują dokładnie jej sposobu realizacji spraw⁵. Ludzie, którzy mieszczą się w tej kategorii zaburzenia, postępują ostrożnie, aby nie popełnić błędu, ale ze względu na to, że pochłonięte są trywialnymi

³ J.N. BUTCHER – J.M. HOOLEY – S. MINEKA, *Psychologia zaburzeń DSM-5*, Sopot 2017, 253-254.

⁴ Diagnostic and statistical manual of mental disorders.

⁵ *Kryteria diagnostyczne według DSM-IV-TR*, red. J. Wciórka, Wrocław 2008, 241.

detalami, marnotrawią czas, a przy tym mają trudności z dostrzeżeniem całościowego obrazu tego, czym się zajmują⁶.

W systemie opracowanym przez Światową Organizację Zdrowia, czyli w Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych, wskazane zaburzenie ma inną nazwę i funkcjonuje pod kategorią osobowości anankastycznej⁷. Cechy zaburzenia są tożsame, choć w niektórych podręcznikach można się spotkać z uzupełnieniem kategorii zaburzenia o takie przykłady, jak przesadne poczucie odpowiedzialności i obowiązku, a także nietolerancyjność⁸. Osobowość anankastyczna bardzo często związana jest z zespołem natręctw, głównie z nerwicą natręctw⁹.

2. Wyrok Roty Rzymskiej *coram Ciani*

Trybunał Roty Rzymskiej jako zwyczajny trybunał apelacyjny główną swoją działalność koncentruje wokół spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Biorąc pod uwagę statystyki Roty Rzymskiej, należy wskazać, że osobowość anankastyczna nie jest częstym przypadkiem przyczyny natury psychicznej, rozpatrywanym w Trybunale Apostolski¹⁰. Zaburzenie osobowości o typie obsesyjno-kompulsyjnym było podstawą roszczenia nieważności małżeństwa, którym w Trybunale Roty Rzymskiej zajmował się turnus *coram Ciani, Gedanen*, na sesji w dniu 22 marca 2004 roku¹¹. Analiza wyroku zostanie podzielona na trzy części.

2.1. Stan sprawy

Sprawa dotyczy małżeństwa zawartego w 1986 r. w kościele katedralnym w Gdańsku. Strony zawarły małżeństwo po rocznej znajomości, a w momencie kontraktu mężczyzna miał 31, a kobieta 25 lat. Wspólnota małżeńska trwała ok. 6 lat, strony mają jedno dziecko, ale

⁶ J.N. BUTCHER – J.M. HOOLEY – S. MINEKA, *Psychologia zaburzeń DSM-5*, 432-433.

⁷ *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w ICD-10*, Kraków-Warszawa 1998, 118.

⁸ A. JAKUBIK, *Zaburzenia osobowości*, Warszawa 1997, 80.

⁹ A. BILIKIEWICZ, *Psychiatria dla studentów medycyny*, Warszawa 1998, 350.

¹⁰ KPK/1983, kan. 1444; PB, art. 126-128. Por. *Relazione sull'attività della Rota Romana nell'anno giudiziario 2009*, „Quaderni dello studio rotale” 20 (2010), 43-48.

¹¹ Sprawie nadano numer 17.669, A. 34/04, a pozostałymi sędziami byli: I. Huber i I. Sciacca.

małżeństwo było nieszczęśliwe – jak stwierdza mężczyzna – na skutek tego, że strony miały różne charaktery, a kobieta była osobą zimną, przynajmniej w kontaktach z mężem¹². Dnia 20 września 1994 r. mężczyzna, powód w sprawie, złożył skargę powodową do Sądu Kościelnego w Gdańsku, w której poprosił o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego po stronie kobiety, pozwanej w sprawie. Trybunał w dniu 19 sierpnia 1995 r. wydał wyrok pozytywny i orzekł tym samym nieważność małżeństwa. Sprawa trafiła do trybunału apelacyjnego, którym był Sąd Metropolitalny w Olsztynie. Sędziowie nie uzupełnili instrukcji sprawy i w dniu 28 czerwca 1996 r. wydali wyrok przeciwny, w którym nie uznali nieważności małżeństwa. Sprawa po dwóch przeciwstawnych wyrokach trafiła do Trybunału Roty Rzymskiej¹³.

2.2. Motywy prawne wyroku

W części *in iure* ponens rozpoczyna rozważania teoretyczno-prawne od przypomnienia niezdolności z kan. 1095 Kodeksu Prawa Kanonicznego. Z punktu widzenia tytułu nieważności małżeństwa w postaci poważnego braku rozeznania oceniającego redaktor zauważa, że rozeznanie oceniające musi cieszyć się pewnymi przymiotami, a mianowicie: wystarczającym poznaniem intelektualnym; wystarczającą krytyczną oceną małżeństwa jako takiego, motywów jego zawierania, a także osoby kontrahenta; wystarczającą wolnością wewnętrzną co do motywów zawierania małżeństwa, właściwie ocenionych i rozważonych, a także wolnością od wszelkich wewnętrznych impulsów¹⁴. Redaktor orzeczenia zwraca uwagę, że zgoda małżeńska jest aktem woli, a zdolność do zawarcia małżeństwa wymaga od nupturienta pewnej integracji zarówno w funkcji intelektualnej, jak i wolitywnej, które nie mogą być zakłócone przez czynniki psychiczne. Autor wyroku dodaje, że funkcja intelektual-

¹² *Coram* Ciani 1, *Gedanen*.

¹³ Tamże 2-3.

¹⁴ Tamże 5: „Discretio iudicii autem, requisite aut nubens capax sit matrimonii contrahendi [...] haec elementa simul complectitur: «1) sufficientem cognitionem intellectivam; 2) sufficientem aestimationem criticam: a) sive negotii in seipso; b) sive motivorum ad contrahendum; c) sive negotii ipsius utpote attingentis personam contrahentis; 3) sufficientem libertatem ab intrinseco: a) sive in motivis aestimandis id est in deliberando; b) sive in dominandis interioribus impulsioneibus»”; ta część orzeczenia zaczerpnięta jest z wyroku *coram* Pompedda 4, sent. 14 listopada 1991 roku, RRDec., vol. LXXXIII, 728.

na podmiotu zawiera się przynajmniej w wiedzy minimalnej o małżeństwie, zdolność krytyczna oznacza odpowiednie rozeznanie i rozważenie motywów zawierania małżeństwa, natomiast wolność wewnętrzna sprowadza się do wolnej decyzji, wykluczającej wpływy z wewnątrz, spowodowane zaburzoną kondycją psychiczną. Ponens wskazuje, że przyczyna natury psychicznej musi być poważna i istotnie zaburzać funkcje intelektualne i wolitywne¹⁵. Redaktor orzeczenia zwraca również uwagę, że nie jakikolwiek brak poważnego rozeznania oceniającego powoduje niezdolność konsensualną, ale tylko poważny brak i w odniesieniu do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przyjmowanych i przekazywanych. Elementem obiektywnym owej ciężkości jest zawsze przyjęcie pewnej proporcjonalności w stosunku do praw i obowiązków małżeńskich, i poważny brak rozeznania musi wyrażać się pod względem poznawczym, wolitywnym i emocjonalnym właśnie w relacji do istotnych praw-obowiązków małżeńskich. Ponens zaznacza również, gdzie należy szukać istotnych praw i obowiązków małżeńskich i wskazuje na tradycyjne obszary: dobra wiary, wyrażającego się w obowiązku zachowania wierności i wyłączności; dobra sakramentu – charakteryzującego się trwałością, czyli nierozzerwalnością konsensu małżeńskiego; dobra potomstwa, czyli obowiązku zrodzenia potomstwa ze współmałżonkiem poprzez współżycie w sposób naturalny, a odnośnie do potomstwa – obowiązku wychowania; wreszcie dobra małżonków, do którego z samej natury małżeństwo jest skierowane¹⁶. Audytor rotalny przypomina również, że poważny brak rozeznania oceniającego to nie zwykła nieznajomość życia czy jakaś lekkomyślność ducha, ale rzeczywiste zaburzenie struktury osobowości kontrahenta, które znosi wolność decyzji. Godność człowieka wymaga zatem, aby działał on ze świadomego i wolnego wyboru, poruszony od wewnątrz, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego czy przymusu zewnętrznego. Ponens przypomina także przemówienie Jana Pawła II do pracowników Roty Rzymskiej, w którym papież wskazał, że tylko poważna forma anomalii psychicznej może znosić zdolność intelektualną i wolitywną podmiotu. Nie w każ-

¹⁵ *Coram Ciani* 5. Ponens w tym punkcie powołuje się na następujące sentencje: *Coram Turnaturi* 10, sent. 19 lutego 1998, w: *Monit. Eccl.* CXXIV [1999], I, 22; *Coram Wynen* 5, sent. 13 kwietnia 1943, *RRDec.*, vol. XXXV, 273; *Coram Pompedda* 4, sent. 27 października 1992, *RRDec.*, vol. LXXXIV, 504.

¹⁶ *Coram Ciani* 6. W tej części orzeczenia ponens powołuje się na kan. 1055, 1056 i 1101 KPK, a także na następujące wyroki turnusów rotalnych: *Coram Stankiewicz* 6, sent. 28 maja 1991, *RRDec.*, vol. LXXXII, 345; *Coram Stankiewicz* 5, sent. 23 czerwca 1988, *RRDec.*, vol. LXXX, 417.

dym zatem przypadku, nawet w przypadku klinicznego określenia syndromu psychicznego, można orzekać poważny brak rozeznania oceniającego, ale tylko wtedy, gdy struktura psychiczna konkretnej osoby jest poważnie zaburzona¹⁷.

2.3. Stan faktyczny i ustalenia turnusu rotalnego

W części *in facto* ponens rozpoczyna swoje rozważania od stwierdzenia, że w sprawie nie ma żadnego fundamentu za nieważnością małżeństwa, a powód, pomimo obszernej skargi powodowej, nie wskazał na żadną przyczynę nieważności małżeństwa i wykluczył u pozwanej niezdolność z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego. Powód nie zauważył braku rozeznania u pozwanej, a co najwyżej brak miłości. Ponens przytacza oświadczenie powoda, w którym określa on pozwaną jako osobę miłą, sympatyczną, zawsze uśmiechniętą. Powód nie dostrzegł u pozwanej żadnych chorób i wad. Redaktor orzeczenia retorycznie pyta, dlaczego zatem powód wprowadził skargą na forum kanoniczne, którą opiera na braku spontanicznej miłości ze strony powoda? Powód oskarża pozwaną, że dokonała ona wyboru małżeńskiego z premedytacją i kalkulacją¹⁸. W kolejnej części ponens przytacza także oświadczenie sądowe pozwanej, w którym pozwana zauważa, że nie była dotknięta żadną wadą, zarówno przed, jak i po zawarciu małżeństwa, miała dobrą intencję zawarcia małżeństwa, chciała stworzyć wspólnotę życia z powodem w dobrym i złym, chciała mieć potomstwo i je wychować. Redaktor wyroku wskazuje, że małżeństwo prosperowało szczęśliwie przez 2 lata, a po urodzeniu córki między stronami zaczęło się źle dziać, ale nie było to przyczyny potwierdzające wskazany tytuł nieważności małżeństwa. Pozwana oskarża powoda, że po urodzeniu dziecka nie angażował się on w obowiązki domowe¹⁹.

Ponens przytacza także zeznania świadków, zarówno ze strony powodowej, jak i strony pozwanej, zwracając uwagę, że nie potwierdzają oni tezy o nieważności małżeństwa. Ojciec pozwanej zauważa, że córka

¹⁷ *Coram* Ciani 6; redaktor wyroku czerpie z następujących sentencji: *Coram* Funghini 3, sent. 19 maja 1993, RRDec., vol. LXXXV, 404-405; *Coram* Funghini 4, sent. 01 lutego 1995, RRDec., vol. LXXXVII, 108; a także na alokucję Jana Pawła II do Roty Rzymskiej z 1987 roku, n. 7, AAS 79 (1987), 1457 i na opracowanie A. STANKIEWICZ, *Il contributo della giurisprudenza rotale al „defectus usus rationis et discretionis iudicii” gli ultimi sviluppi e le prospettive nuove*, Monit. Eccl., vol. CXXV, 2000/II, 359.

¹⁸ *Coram* Ciani 8.

¹⁹ Tamże 9.

dobrze się uczyła i nie przechodziła żadnych zaburzeń psychicznych lub nerwowych. Siostra powoda wskazuje, że strony wzajemnie okazywały sobie sympatię i miłość, a pozwanej stwierdza, że ma ona wykształcenie wyższe, nie miała problemów w szkole, pracowała w bibliotece uniwersyteckiej, była osobą zdyscyplinowaną, pracowitą, a nawet pedantyczną. Świadek dodaje jednak, że pozwana nie chorowała psychicznie, a małżeństwo stron przez jakiś okres czasu było szczęśliwe, a z czasem pozwana zaczęła kreować małżeństwo na swój sposób życia. Matka powoda zauważa, że pozwana w pracy była bardzo precyzyjna, ale określa pozwaną bardzo pozytywnie jako osobę kulturalną, miłą, uśmiechniętą, służącą rodzinie, wierzącą i praktykującą. Świadek dodaje, że przez rok, może trochę dłużej, w małżeństwie dobrze się układało, po czym pozwana bardzo radykalnie wzięła sprawy małżeństwa w swoje ręce. Przyjaciółka pozwanej na temat spełnianych obowiązków przez pozwaną wypowiada się pozytywnie i mówi, że wypełniała dobrze te obowiązki. Przyjaciel stron zwraca uwagę, że pozwana nie ma charakteru dominującego, po zawarciu małżeństwa była szczęśliwa, manifestowała swoje przywiązanie i miłość, a problemy małżeńskie rozpoczęły się po urodzeniu dziecka. Kolejny świadek – przyjaciółka powoda – krytycznie wypowiada się o pozwanej i mówi, że nie była przygotowana do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, a swoją opinię opiera na zachowaniu pozwanej po zawarciu małżeństwa²⁰.

Następna część orzeczenia poświęcona jest sporządzonym relacjom biegłych. Pierwszy z biegłych, psycholog, po analizie akt sprawy i badaniu pozwanej wykluczył istnienie poważnej dezorganizacji psychicznej u pozwanej. Biegły stwierdził, że pozwana nie ma kompletnej dojrzałości psychicznej, ale ta niedojrzałość nie jest wynikiem poważnego zaburzenia nerwowego. Ponens zauważa, że akta sprawy i opinia biegłego wykluczają u pozwanej poważny brak rozeznania oceniającego, nie ma znaków u pozwanej, że miała ona jakieś braki w zdolności wyboru konsensu małżeńskiego i samego powoda jako współmałżonka. Redaktor orzeczenia zwraca uwagę również na świadectwo wiarygodności strony pozwanej, w którym proboszcz miejsca zamieszkania pozwanej stwierdza, że spełnia ona obowiązki religijne, dobrze prowadzi się pod względem moralnym, cieszy się dobrą opinią, jest prawdomówna i nie jest zdolna do krzywoprzysięstwa w tej sprawie²¹.

²⁰ Tamże 10.

²¹ Tamże 11: „Acta causae et opinio Periti sufficiunt ad excludendum defectum discretionis iudicii: – a nemine asseritur mulierem conventam caruisse capacitate eligendi

Ponens zaznacza, że z akt sprawy wynika, że pozwana cieszyła się zdolnością decydowania o małżeństwie i tzw. sądem praktyczno-praktycznym w wyborze małżeństwa i współmałżonka. Redaktor orzeczenia krytycznie wypowiada się o konkluzji sędziów trybunału pierwszego stopnia postępowania, którzy stwierdzili, że wizja pozwanej dotycząca małżeństwa i rodziny nie zgadza się z nauczaniem Kościoła, ale zdaniem audytorów rotalnych ta teza nie została udowodniona. Na stopniu rotalnym przygotowana została nowa opinia biegłego. W swoich wnioskach biegły powołany przez Trybunał Apostolski stwierdza, że osobowość pozwanej jest zaburzona, z rysami obsesyjno-kompulsyjnymi, a samej pozwanej brak jest empatii. Biegły konkluduje, że pozwana dotknięta była zaburzeniem osobowości obsesyjno-kompulsyjnym. Audytor rotalny zauważa, że biegły bardziej skoncentrował się na wypełnianiu przez pozwaną obowiązków małżeńskich, a nie na poważnym braku rozeznania oceniającego. Ponens dodaje, że biegły stwierdził zaburzenie osobowości u pozwanej typu obsesyjno-kompulsyjnego, ale wskazał tylko na niektóre elementy istniejące u pozwanej, które wydają się niewystarczające do postawienia diagnozy pewnej²². Redaktor w dalszej części orzeczenia precyzuje, że biegły, powołując się na kryteria DSM-IV, wskazał na dwa z ośmiu elementów zaburzenia. Biegły zauważył u pozwanej nadmierną troskę o porządek i czystość, perfekcjonizm, brak wglądu w potrzeby innych, które istniały w okresie narzeczeństwa i w momencie zawierania małżeństwa i elementy te należały do struktury osobowości pozwanej. Ponens nie zgadza się z takim wnioskiem biegłego i przytacza dane z akt sprawy, które przeczą tym konkluzjom, a w szczególności deklaracje

nuptias; cum libertate illa matrimonium canonicum eligit; – a nemine dicitur mulierem caruisse capacitate libere seipsam determinandi circa iura et officia matrimonialia cum actore adsumendi. A suo parcho aestimatur: «adempie ai suoi doveri religiosi, di buona condotta morale, gode una buona opinione, è veritiera, non è capace di spergiarare in questa causa»”.

²² Tamże 12-13: „In causa agitur de defectu discretionis iudicii, sed peritus insistit in eadem responsione circa incapacitatem iuxta eundem canonem 1095 sed n. 3 et non n. 2, sicut dubium concordatum est; pergit peritus quod mulier: «non fu capace, a causa appunto del predetto grave Disturbo di Personalità, di valutare adeguatamente che le sue deficienze personologiche non le avrebbero consentito, in concreto, di stabilire con l’attore una vera relazione coniugale». Hoc caput non est aut accusatum aut concordatum. A quo non datur facilis gressus ad defectum discretionis iudicii. Nullam, autem pathologiam in muliere Cl.mus [...] relevat ex qua gravis defectus discretionis iudicii ortus est, scilicet defectus internae libertatis ad eliciendum coniugalem consensum. [...] Peritus loquitur de aliquibus elementis constitutis «tratti» cuiusdam pathologiae, quae non sufficiunt ut certa diagnosis de illius existentia proferatur”.

większości zeznających świadków, którzy określają pozwaną jako osobę miłą, zawsze uśmiechniętą, radosną²³.

Pod koniec uzasadnienia redaktor zaznacza, że zaburzenie pozwanej nie wystarcza do udowodnienia nieważności małżeństwa, a opinia biegłego nie przewyższyła tych wątpliwości. Audytor dodaje, że biegły pomieszał tytuły nieważności małżeństwa w postaci poważnego braku rozeznania oceniającego i niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Turnus rotalny podjął decyzję negatywną odnośnie do poważnego braku rozeznania oceniającego po stronie pozwanej²⁴.

Zakończenie

W referowanym wyroku ponens w sposób logiczny przeprowadził dowodzenie i wyciągnął odpowiednie wnioski. Wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa w trybunale pierwszego stopnia postępowania został uchylony przez dwa kolejne orzeczenia i nie udowodniono nieważności małżeństwa, co wydaje się konkluzją słuszną w oparciu o lekturę wyroku *coram* Ciani. Na uwagę zasługuje stanowisko audytora rotalnego, który bardzo wyraźnie zaznaczył, że nie każdy brak rozeznania oceniającego powoduje nieważność małżeństwa, ale tylko poważny, który musi wypływać z przyczyny natury psychicznej. Ponens w motywach prawnych nie podjął problemu zaburzenia obsesyjno-kompulsyjnego, a raczej ogólnie skoncentrował się na przesłankach prawnych anomalii psychicznej i już z tak przyjętego stanowiska można było wyciągnąć pewne wnioski, że redaktor wyroku nie podzielił linii rozumowania biegłego o istnieniu u pozwanej zaburzenia w postaci osobowości anankastycznej. Sędzia audytor wskazał na wiele przykładów z życia pozwanej, które nie korelowały z przyjętymi wnioskami biegłego i wszedł w swisty dialog z biegłym, obalając przyjęte konkluzje w sporządzonej ekspertyzie. Sama precyzja pozwanej i elementy pedantyczne w codziennym funkcjonowaniu trudno zakwalifikować jako uniezdalniające do zawarcia ważnego małżeństwa. Ponens odpowiedzialnie skonfrontował całość materiału dowodowego i skoncentrował się przede wszystkim na

²³ Tamże 14.

²⁴ Tamże 15: „Perturbatio mulieris psychica minime sufficit ad nullum declarandum matrimonium. sine ulla dubitatione Peritus relationem iuxta regulas scientiae psychiatricae confecit et anthropologia christiana imbutus erat. Peritia tamen non convincit. Peritus confundere videtur defectum discretionis iudicii cum incapacitate assumendi obligationes matrimonii essentielles”.

elementach poważnego braku rozeznania oceniającego, zauważając, że pozwana nie miała żadnych problemów w sferze rozumu i woli.

Sentencja może być przykładem nie tylko dla kościelnego środowiska sędziowskiego, ale także dla duszpasterzy, którzy zmagają się z problemem nieudanych małżeństw i są dla swoich wiernych pierwszym punktem odniesienia w kwestii ewentualnej nieważności małżeństwa, że nie każda postać anomalii, nawet stwierdzonej przez biegłych, powoduje od razu nieważność małżeństwa, szczególnie w postaci poważnego braku rozeznania oceniającego. Sędzia kościelny z racji swojego urzędu powołany jest do szukania obiektywnej prawdy procesowej i musi brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. Nie należy zatem w sposób bierny przyjmować wniosków sporządzonych relacji biegłych, ale do sędziego należy ich właściwa krytyczna ocena w oparciu o inne dane zgromadzone w aktach sprawy.

Obsessive – Compulsive Disorders as the Base of Grave Defect of Discretion of Judgment in the Sentence of *coram Ciani* Summary

The article shows unpublished sentence Roman Rota *coram Ciani* from 2004, March 22nd concerning grave defect of discretion of judgment. As the cause of this grave defect of discretion of judgment, the obsessive-compulsive disorder is shown. This disorder is also called an obsessive-compulsive personality disorder.

Logically taken evidence of Rota auditors can be a proper example, how to examine matters related to consensual capability. Detected by expert witness anomaly in the form of the obsessive-compulsive disorder, has not convinced the judges to pass an affirmative sentence. The confrontation of relation prepared by an expert witness with all the evidence deserves attention.

Słowa kluczowe: zaburzenie obsesyjno-kompulsyjne, osobowość anankastyczna, poważny brak rozeznania oceniającego, orzecznictwo rotalne.

Keywords: the obsessive-compulsive disorder, an obsessive-compulsive personality disorder, grave defect of discretion of judgment, Rota judicature.

Bibliografia

I. Źródła

Kodeks Prawa Kanonicznego, Poznań 1984.

Jan Paweł II, *Constitutio Apostolica „Pastor Bonus”*, AAS 80 (1988), 841-930.

Coram Ciani z dnia 22 marca 2004 roku, Gedanen, 34/04, niepublikowana.

II. Opracowania

Barbieri C. – Luzzago A. – Musselli L., *Psicopatologia forense e matrimonio canonico*, Libreria Editrice Vaticana 2005.

Bilikiewicz A., *Psychiatria dla studentów medycyny*, Warszawa 1998.

Butcher J.N. – Hooley J.M. – Mineka S., *Psychologia zaburzeń DSM-5*, Sopot 2017.

Jakubik A., *Zaburzenia osobowości*, Warszawa 1997.

Kryteria diagnostyczne według DSM-IV-TR, red. J. Wciórka, Wrocław 2008.

Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w ICD-10, Kraków-Warszawa 1998.

Relazione sull'attività della Rota Romana nell'anno giudiziario 2009, „Quaderni dello studio rotale” 20 (2010), 43-82.